

## ZANIM DZIECKO ZACZNIE MÓWIĆ

Prawidłowa mowa wymaga stymulacji od wczesnych miesięcy życia płodowego. Wyniki badań prowadzonych w krajach zachodnich nad dziećmi uzdolnionymi wskazują, że uprzywilejowaną pozycję, jeszcze przed narodzeniem, mają dzieci poczęte w późnych miesiącach jesiennych. Ich narodziny na początku lata pozwalają na korzystanie z największej w ciągu roku liczby bodźców.

Śledzenie rozwoju płodu wykazuje niezbicie, że podstawowe organy konieczne do zaistnienia mowy kształtują się między trzecim a czwartym miesiącem życia płodowego. Już wtedy rozpoczynają pracę mięśnie oddechowe, fonacyjne i ssania. Całkowicie ukształtowane są i rozpoczynają pracę struny głosowe. Spośród organów zmysłów najwcześniej rozwija się narząd słuchu. Płód słyszy więc rytm serca matki, rozpoznaje jej głos, reaguje na śpiew, gniew, a także dźwięki z otoczenia, w którym matka przebywa. Dlatego tuż po urodzeniu potrafi np.: całym ciałem zwrócić się w kierunku nagranych na taśmę magnetofonową głosu matki. Do drugiego roku życia jest to głos dla dziecka najważniejszy.

Dla prawidłowego rozwoju mowy istotne znaczenie mają narządy żucia: szczęki, wargi, zęby, policzki, język. W okresie płodowym są one wyjątkowo narażone na działanie czynników uszkodzających. Zarówno z powodów genetycznych, jak i zewnątrzpochodnych. Najczęściej bywa to: nieprawidłowe ułożenie płodu, urazy zewnętrzne, które przebywa matka, niedobór witamin, nadmiar promieniowania, złe warunki bytowe, stresy matki. Duży wpływ mają przebyte do 3 miesiąca życia płodowego choroby wirusowe ciężarnej. Do najcięższych zalicza się: różyczkę, odrę, ospę, chorobę Heinego-Medina, zakaźną żółtaczkę.

80% zaburzeń w obrębie narządów artykulacyjnych powstaje w wyniku nieprawidłowego postępowania z niemowlęciem, m.in.:

- nieprawidłowej pozycji dziecka w czasie snu i karmienia
- nieprawidłowości połykania
- oddychania przez usta
- nieprawidłowości żucia
- zbyt długiego ssania smoczka i karmienia butelką
- podawania pustych smoczków między karmieniami
- nagryzania warg, języka, policzków

Prawidłowemu rozwojowi narządów artykulacyjnych sprzyja *karmienie niemowląt piersią matki*, w czasie snu poziomo ułożony kręgosłup z lekko uniesioną głową i niemal pionową pozycją ciała w trakcie karmienia sztucznego. U starszych dzieci posiadających już uzębienie, prawidłowej budowie zgryzu i ćwiczeniu mięśni artykulacyjnych sprzyja jedzenie owoców ze skórką, żucie surowej marchewki, chleba ze skórką, a nawet samej skórki.

Obserwacja zachowań niemowląt wskazuje, że odbierają one adekwatne bodźce przekazywane różnymi kanałami, np. dotykiem (pieszczota rąk), słuchem (głos, jego intonacja), wzrokiem (mimika twarzy). Niemowlę najdłużej opiera się na bodźcach słuchowych i tym kanałem najwcześniej przekazuje własne informacje, np. płacz (zróżnicowany w zależności od sytuacji).

Ten sposób kontaktowania się z otoczeniem przeradza się z czasem w rodzaj dialogu. Zanim dziecko zacznie tworzyć sylaby, może przy pomocy dźwięków jednogłosowych zasygnalizować na przykład potrzeby fizjologiczne: eeeee, aaaaa, na zasadzie powtarzania dźwięku za dorosłym.

Wnikliwa obserwacja dziecka, porównywanie poziomu rozwoju z rówieśnikami, pozwala na wczesną diagnozę nieprawidłowości i fachową interwencję. Lepiej zapobiegać – niż leczyć. Tym bardziej, że wymaga to niewspółmiernie mniej zabiegów i wysiłku, niż przy utrwalonym zaburzeniu czy wadzie.

**Opracowała:**

**mgr Agnieszka Szatkowska**

**(styczeń, 2018 rok)**

*Bibliografia:*

1.B. Ročławski „Opieka logopedyczna od poczęcia”, UG, 1989r

2.D. Levis „Jak wychować zdolne dziecko”, Warszawa 1988, PZWL